



Opublikowano na *Kultura* (<https://kultura.gliwice.eu>)

[Strona główna](#) > Zadyszka liderk w meczu z Wrocławiem

---

## Zadyszka liderk w meczu z Wrocławiem

**Dodano:** 10.11.2020 / **Sekcja:** / [pdf](#) <sup>[1]</sup>

Liderki z Sośnicy nie zdołały utrzymać dobrej passy zwycięstw i niespodziewanie uległy u siebie w Gliwicach AZS AWF Handball Wrocław 29:34.

Do tej pory zespół z Wrocławia rozegrał 3 spotkania, w których przegrał z MKS Karkonosze Jelenia Góra oraz UKS Dziewiątka Legnica tylko jedną bramką, a także wysoko wygrał z SPR Olkusz.

Początek meczu to szybki atak młodej, ale ambitnej drużyny z Wrocławia, która po 7 minutach prowadziła już 5:1. Taki scenariusz nie dziwi fanów gliwickiego szczypiorniaka, bo drużyna Michała Boczka już przyzwyczaiała kibiców do pozytywnej dawki adrenaliny do ostatnich sekund meczu.

Tym razem gliwiczanki z SPR-u Gliwice były osłabione absencją zdrowotną dwóch czołowych zawodniczek (Olejarczyk i Ciesiółki), więc ciężar gry wzięła na siebie bramkostrzelna Drażyk (7 bramek). Mimo to gospodynie nie zdołały odrobić strat w pierwszej odśrobie meczu, przegrywając 15:18.

Druga połowa to mozolne odrabianie strat gliwiczerek po skutecznych kontratakach bardzo dobrze dysponowanych w tym meczu skrzydłowych Golec i Walus. W 34. minucie przewaga wrocławianek stopniała już tylko do dwóch bramek i wydawało się, że wszystko wraca do normalnego scenariusza, gdzie szczypiornistki z Sośnicy w ostatnich minutach doprowadzają do szczęśliwego zakończenia. Tak się jednak nie stało. Do lepszej skuteczności w ataku zabrakło nie tylko precyzji rzutów, ale też zespołowej odpowiedzi na podwyższoną obronę przeciwniczek.

Mimo pierwszej porażki na własnym parkiecie, gliwiczanki utrzymują pierwsze miejsce w tabeli i mają nadzieję na utrzymanie pozycji lidera. 15 listopada zmierzą się z ChKS PŁ Łódź.





© 2017 UM Gliwice - Wszelkie prawa zastrzeżone

Miejski Serwis Internetowy Gliwice ISSN 1734-5480 Projekt i realizacja:



---

**Źródłowy URL:** <https://kultura.gliwice.eu/aktualnosci/miasto/zadyszka-liderek-w-meczu-z-wroclawiem>